

# EXPRESS POMORSKI

Abonament miesięczny w ekspedycji 2.- zł., w agenturach 2.15 zł., na pocztach już z odnośnikiem do domu 2.34 zł., pod opaską w Polsce 3.50 zł., w innych krajach 4.50 zł. — Abonament kwartalny w ekspedycji 6.- zł., w agenturach 6.45 zł., na pocztach już z odnośnikiem do domu 7.01 zł., pod opaską w Polsce 10.50 zł., w innych krajach 14.- zł. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidywanych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na str. 7-lamowej 15 gr. od miejsca milimetrowego, na str. pierwszej 60 gr. od miejsca milimetr., na str. trzeciej i drugiej 40 gr. od miejsca milimetr., Ruch towarzystw 20 gr. od wiersza tekstowego. — Ogłoszenia tłumaczone, skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 25 procent nadwyżki — Z innych krajów 200 proc. nadwyżki. — Konto Pocztow. Kasy Oszczędności, Poznań 201060. — Ogłoszenia płatne natychmiast. — Adres administracji: Toruń, Piekary 14 - Telef. 647. — Za rękopisy niezamówione redakcja nie odpowiada. — Adres redakcji: Toruń, Piekary 14 - Telefon 647

Rok II.

Toruń-Bydgoszcz-Grudziądz, środa 3 marca 1926 r.

Nr. 58.

## Ma nastąpić kompromis! Byleby nie kosztem Polski!

LONDYN, 28.2 (AW). Z urzędowych kół zaprzeczają pogłoskom o możliwości ustąpienia Chamberlaina w związku ze sprawą przydziału miejsc w Radzie Ligi Narodów. Chamberlain odbył wczoraj dłuższą konferencję z Baldwinem i kilku

ministrami. Właściwe instrukcje otrzyma on dopiero po posiedzeniu gabinetu w środę. Powszechnie utrzymuje się przekonanie, że sprawa przydziału miejsc w Radzie Ligi zostanie kompromisowo rozwiązana.

## Uczciwy głos przyjaciela!

PARYŻ, 28.2 (PAT.) — Jak donoszą dzienniki, Millerand wygłosił wczoraj publiczną konferencję, w której w sposób zdeklarowany opowiedział się za układami locarneńskimi. Mówiąc o stosunku Francji do Niemiec i do Polski, Millerand powiedział: Nie mamy wcale zamiaru płacić za nasze pojednanie z Niemcami wyrzeczeniem się wiekowych sympatii i przyjaźni.

Polska może liczyć na naszą wierność tak, jak my możemy liczyć na jej wierność. W Genewie tak samo, jak w Paryżu i w Warszawie będziemy szli ręką w rękę, mając na celu dopilnowanie dla traktatów, oraz obronę niezawisłości naszych obu narodów, na wielki wieków sprzymierzonych i zjednoczonych.

## Możliwość ustąpienia Chamberlaina? A wszystko przez Polskę!

LONDYN, 28.2 (A. W.) — „Manchester Guardian” wyraża opinię, że gabinet wypowie się przeciw polityce Chamberlaina, co może spowodować jego ustą-

pienie. Dziennik ten twierdzi, że Churchill, Robert Cecil i prawdopodobnie Balfour oświadczą się przeciwko pomnożeniu stałych miejsc w Radzie Ligi.

## A my to zapamiętamy!

WIEN, 28.2 (PAT.) — Według doniesień „Wiener Neueste Nachrichten” z Rzymu jugosłowiański minister spraw zagranicznych Ninczicz oświadczył re-

daktorowi pisma „Tribuna”, że Jugosławia będzie gorąco popierała kandydaturę Polski do Rady Ligi Narodów.

## Sojusz Jugosławji i Włoch

WIEN, 28.2 (PAT.) — „Neue Freie Presse” donosi z Białogrodu: W tamtejszych kołach politycznych słychać, że w Rzymie zawarty został między Jugosławją i Włochami sojusz

zaczepno - odporny na podstawie status quo. Sojusz ten uzupełniony zostanie konwencją wojskową. Oba państwa gwarantują sobie wzajemną nienaruszalność terytorjum.

## I coś -- nieco z geografją Polski

PARYŻ, 28.2 (P. A. T.) — W „L'Oeuvre” zamieszczony został artykuł Bouglé'a, zalecający pielęgnowanie jaknajbardziej ożywionych stosunków intelektu-

alnych pomiędzy Francją i Polską, a zwłaszcza staranniejsze zaznajamianie się francuzów z wszelkimi objawami życia polski i sprawami polskimi.

## Nieszczęśliwy wypadek ambasadora p. de Panafieu

Dnia 27 b. m. wieczorem ambasador francuski p. de Panafieu poślizgnął się w swoim mieszkaniu i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę. Lekarze orzekli, iż kuracja będzie wymagała kilku tygodni. Z polecenia p. prezesa Rady Ministrów do mieszkania ambasadora francuskiego udał się dzisiaj sekretarz prezydjalny, p. Angerman,

dla poinformowania się o stanie jego zdrowia. Wyznaczony na 28 b. m. bankiet na cześć ambasadora de Panafieu, wydawany przez prezesa Rady Ministrów i ministra Spraw Zagranicznych został odwołany. Odwołana też została jutrzejsza audjencja u p. Prezydenta Rzeczypospolitej, na której ambasador francuski miał wręczyć listy odwoławcze.

## Wiadomości polityczne

Wiadomość podana przez niemiecką prasę katowicką o dymisji wojewody śląskiego, Bilskiego, nie odpowiada prawdzie. Wczoraj wojewoda Bilski przyjechał do Warszawy w sprawie kredytów dla województwa śląskiego w celu walki z bezrobociem. O rzekomym ustąpieniu jego nie było wcale mowy.

Wiadomość podana w jednym z pism stołecznych, jakoby Ministerstwo Kolei miało zamiar zamówić zagranicą 200 wagonów motorowych, jest według informacji z tegoż Ministerstwa pozabawiona wszelkiej podstawy.

## Wiosna już nadchodzi!

### Jej awangarda przybyła!

KATOWICE, 28.2 (AW). — Na Górnym Śląsku w okolicy powiatu lublinieckiego ukazały się już skowronki i szpaki, zwiastując zbliżającą się szybkimi krokami wiosnę. Bezrobocie

## Powodzenie oręża francuskiego w Syrii

PARYŻ, 28.2 (PAT.) Jak donoszą z Beyrouth, wszystkie usiłowania komitetu powstańczego Aintab, zmierzające do zrewoltowania północnej Syrii i kraju Alawitów, spełzyły na niczem. Wojska francuskie z całkowitym sukcesem kontynuują swoją ofensywę, rozpoczętą dnia 24-go lutego, na zboczach Hermonu, przyczem skombinowana akcja 3-ch kolumn francuskich zupełnie rozproszyła nieprzyjaciela, który poniósł przytem wielkie straty.

## Bezrobocie na Śląsku Opolskim wzrasta, gdy u nas maleje

KATOWICE, 28.2 (AW). — Na niemieckim Śląsku Opolskim liczba bezrobotnych stale wzrasta. Warsztaty pracy są zamknięte. Ostatnio liczba bezrobotnych wynosiła na tym obszarze 126.000 osób.

## Dymisja gabinetu norweskiego

OSLO, 28.2 (AW). Gabinet norweski zamierza się podać do dymisji z powodu opozycji partji włościańskich i prawicy w parlamencie, wobec propozycji rządowych, które nie uzyskały większości.

## Briand postawił na swoim

PARYŻ, 28.2 (PAT). Prowizorium budżetowe na marzec po uchwaleniu przez izbę deputowanych zostało uchwalone również przez senat.

## Kto, komu i kiedy to oświadczył? Polska ma cofnąć wniosek? A dlaczego?

LONDYN, 28.2 (A. W.) — Z kół miarodajnych informują, że celem omówienia możliwości kompromisowego załatwienia sprawy przydziału w Radzie Ligi odbędzie się w sobotę dnia 6 marca r. b. konferencja przedstawstewna mocarstw zainteresowanych w tej kwestji, w Genewie. Prawdopodobnie Polska cofnie w ostatniej chwili wniosek o przydzielenie jej stałego miejsca. Jednocześnie utrzymuje się przy-

puszczenie, że kwestja sporna oddana zostanie Trybunałowi w Hadze, które interpretować będzie artykuł 4 Paktu Ligi i zdecyduje, czy powiększenie Rady Ligi wymaga nieodzownie jednogłośnej uchwały.

Naogół liczą się z tem, że Anglja poprze starania Polski o uzyskanie stałego miejsca w Radzie Ligi, lecz dopiero w jesieni roku bież.

## Walka z bezrobociem w Gdańsku

GDANSK, 28.2 (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu komisji głównej Volkstagu gdańskiego przedstawiciel senatu zakomunikował, że prawdopodobnie już w najbliższym tygodniu podjęte będą w Gdańsku w wielkich rozmiarach roboty publiczne, przy których znajdzie zatrudnienie około 3600 bezrobotnych. Po pewnym czasie, w miarę przybywania dnia, roboty te prowadzone będą na dwie szych

ty tak, że liczba bezrobotnych, zatrudniona przy pracach będzie się mogła podwoić. Poza tem senat zamierza, celem ożywienia produkcji przemysłowej, udzielić przedsiębiorstwom prywatnym zaliczek w wysokości kwot, zaoszczędzonych z funduszu bezrobocia. Przedsiębiorstwa, które otrzymają powyższe zaliczki będą mogły stosownie do ich wysokości zatrudnić odpowiednią liczbę bezrobotnych.

## Tylko, że dekret chiński -- to polskie „przemówienie do obrazu“

PEKIN, 28.2 (PAT.) — Ogłoszony został dekret do gubernatorów wojskowych i cywilnych

na prowincji, nakazujący energicznie zwalczać wszelką kampanję przeciwchrześcijańską.

## Przeciw rozporządzeniom językowym

PRAGA, 28.2 (PAT.) — W Karlsbadzie, Marjenbadzie, Teplitz i innych miejscowościach niemieckich w Czechosłowacji odbyły się dziś zgromadzenia protestacyjne przeciwko rozporządzeniom językowym. W paru

miastach, wbrew zakazowi, śpiewano „Wacht am Rein” i „Deutschland, Deutschland über alles”. Policja zebrania te rozproszyła. Większych starć nie było.

## Im jakoś z temi pożyczkami idzie łatwo...

GDANSK, 28.2 (PAT.) — Wbrew zaprzeczeniu złożonemu na ostatnim posiedzeniu Volkstagu gdańskiego przez przedstawiciela senatu, dzisiejsza „Danziger Ztg” donosi, że zainteresowane sfery gdańskie prowadzą od pewnego czasu z finansistami zagranicznymi rokowania celem uzyskania pożyczki na budowę nowych domów w

kwocie 1.6 milj. ft. sztr. t. j. około 40 milionów guldów gdańskich. Rokowania te poczyniły takie postępy, że ze strony wspomnianych kół zainteresowanych wpłynął do senatu wniosek o udzielenie gwarancji państwowej dla tej pożyczki. „Danziger Ztg.” wyraża przekonanie, że senat udzieli żądanej gwarancji.

## Szykują nowy kłopot dla Ligi Narodów

WIEN, 28.2 (PAT.) Dziś Na zgromadzeniu tem powzięto odbyło się tutaj w sali ratusza rezolucję stwierdzającą, że zgromadzenie protestacyjne w sprawie Tyrolu południowego. strzygnąć Liga Narodów.

## Prześladowanie Jugosłowian w Grecji

WIEN, 28.2 (PAT.) „Wiener Neueste Nachrichten” donosi z granicy greckiej, że przedsięwzięcie przesładowanie jugosłowian w Ma-

cedonji greckiej osiągnęło obecnie punkt kulminacyjny, z powodu czego zanosi się na odwołanie posła jugosłow. z Aten.

## Lokatorzy i Demokracja

Zrównoważony budżet rodziny jest podwaliną równowagi budżetu państwa, powiedział ongiś twórca waluty polskiej, Wł. Grabski.

Atoli równowaga budżetu rodziny zależy od względnej stałości pozycji dochodu i rozchodu względnie ich równomiernych zmian.

Tymczasem — od dwóch lat dochód człowieka pracy, płaca robocza lub pensja, maleją, a wydatki — stale rosną... I to nie rosną wskutek podnoszenia się skali życia, ale rosną z powodu stałej, nieprzerwanej wyżki cen.

Wzrosły ceny: chleba, ubrania gazet, mieszkania i t. d. Jednak jak chleb i ubranie, rosną samorzutnie, przez spekulację producenta lub pośrednika, inne — a tu myślimy o mieszkaniach — rosną z mocy ustawy.

Komisje statystyczne wykazały, że za rok 1925 ogólny wzrost drożyzny wyniósł około 25 proc. Jeśli do tego doliczyć

ustawowy wzrost komornego o 6 proc., to otrzymujemy faktyczną redukcję budżetu każdej rodziny pracowniczej w Polsce o prawie całą trzecią część! Wydatki wzrosły, zarobek się nie powiększył: nastąpiło przymusowe skurczenie budżetu, zmniejszenie zdolności spożywczej o całe 30 proc.!

O równowadze budżetu rodziny w takich warunkach mowy być nie może.

Z tych względów, biorąc nadmiar pod uwagę kryzys ekonomiczny i straszliwe bezrobocie, jeszcze w jesieni ub. roku Narodowa Partja Robotnicza zgłosiła w sejmie wniosek o zawieszenie dalszych ustawowych podwyżek komornego, aż do chwili powrotu normalnych stosunków gospodarczych w kraju.

Motywy były jasne! Przypomnieli je sejmowi posłowie N. P. R.: Cizak i Michalak w aktualnej debacie nad tymi wnioskami.

Udział komornego i podatków lokatorskich w budżecie pracowniczym dochodzi dziś już do 30 — 40 proc. zarobków. Ta pozycja dalej podnosi się nie powinnna, gdyż rujnuje budżety szerokich mas społecznych.

Zwyżka komornego uzasadniona była potrzebami remontu domów. I otóż zaledwie 10 proc. domów odnowili właściciele, 38 proc. — remont odbył się na koszt lokatorów, a całe 52 proc. domów, mimo ściągania komornego, wogóle remontu żadnego nie otrzymało. Społeczny tedy cel ustawowych podwyżek komornego został — zawiódł.

Trzeba więc uznać, że wyżki te powinny być przerwane, co najmniej w każdym razie dla mieszkań 1, 2 i 3 - pokojowych.

Ustawa musi harmonizować z życiem. To życie dziś setki tysięcy ludzi pozbawiło zarobków, a reszcie dochody codziennie zmniejsza i obrywa. W tych warunkach komorne wzrastać nie może...

Kamienicznicy i ich obrońcy w Sejmie ze Związkiem Ludowo-Narodowym na czele przeciwstawiają się silnie tej noweli.

Wypływa to z ich psychologii kapitalistycznej, która dach nad głową człowieczą uważa całkowicie i jedynie za źródło zysków właściciela domów. Społeczno-humanitarna strona tego zagadnienia jest im zupełnie obca.

Wizja człowieka bez dachu, człowieka bezdomnego nie jest dla nich żadną potwornością, ale jedynie konsekwencją pewnych żelaznych praw ekonomji kapitalistycznej.

Narodowy obóz pracy przeciwstawia temu pogładowi troskę o najżywniejsze interesy ludzi niezamożnych, ludzi przytłoczonych dziś katastrofą budżetu rodzinnego, a pośrednio — troskę o spokój i równowagę społeczną całego narodu.

My bronimy lokatorów!

## „W sieci francuskiego pajaka”

Rozbudowa Rady Ligi Narodów będzie w Genewie postawiona w całej rozciągłości

(Koresp. wł. „Głosu Codzien.”).

Paryż, 25 lutego.

„Naiwną muchą, która dała się uwikłać w sieci francuskiego pajaka” nazwał germanofilski „Daily News” sir Austena Chamberlain'a za jego mowę wygłoszoną w Birmingham 23 lutego.

Cóż takiego powiedział brytański minister spraw zagranicznych?

Wobec nieprzyzwoitej i tendencyjnej kampanji części prasy angielskiej przeciwko wszelkiemu rozszerzaniu Rady Ligi Narodów, sir Austen oświadczył, że rozbudowa tej instytucji jest konieczna.

— Rozbudowa ta, mówił, od dawna jest aktualna, a jednym z powodów jej ciągłego odkładania było oczekiwanie na wejście Niemiec do Ligi. Kiedy Niemcy wejdą do Rady — będzie ona liczyła 11 członków. Czy to wystarczy dla wydawania wyroków jeśli zważymy, że w pewnych okolicznościach 6 członków na 11 mogą być stronami zainteresowanymi? Rozbudowa Rady Ligi będzie więc pożyteczną, albowiem zwiększy autorytet moralny tej instytucji.

Zasada więc jest postawiona pomimo ujadów prasy niemieckiej i angielskiej. Jest rzeczą znamienną, że lord Robert Cecil, inny członek gabinetu londyńskiego, złożył prawie taką samą deklarację w Izbie Lordów (24 lutego), domagając się jednocześnie niewiązania delegatów brytańskich w Genewie żadnymi instrukcjami imperatywnymi.

Nie należy przecież wpaść dlatęgo w zbyt wielki optymizm. Targowisko genewskie może nam zgłosić niespodziankę. Prasa angielska nie poparła wcale punktu widzenia sir Austena Chamberlain'a. Część dzienników —

jak konserwatywna „Morning Post”, umiarkowanie konserwatywny „Daily Telegraph”, oraz „Times” — nie dały żadnego komentarza. Natomiast prasa liberalno-radykalna wymyśla Sir'owi Austenowi co się zmieści. Podaliśmy na wstępie obelżywy głos „Daily News”. Dziennik ten uważa mowę ministra spraw zagranicznych za „wyzwanie rzucone opinii brytańskiej”. Organ Lloyd George'a, „Daily Chronicle”, nie kryje swych obaw, że sir A. Chamberlain „jeszcze raz ustąpi francuzom”. A „Daily Express”, im perjalistyczny dziennik lorda Beaverbrook'a, nie waha się twierdzić, że „Sir Austen sprzeda swój kraj dyplomacji francuskiej”.

Kampanja więc nie ustaje. Bądźmy przekonani, że do ostatniej chwili metoda szantażu zostanie niechana i będzie. Z tych względów zapewne, rokowania, jakie 8 marca rozpoczną się w Genewie pomiędzy mocarstwami, będą poufne, a o decyzji dowiemy się w ostatniej chwili.

Dziś zanotować tylko należy z satysfakcją, że sprawa rozbudowy Rady Ligi będzie w Genewie postawiona w całej rozciągłości. Ministrowie spraw zagranicznych Hiszpanji i Brazylii, pp. Yanguas i Pacheco, zapowiedzieli już publicznie, że o stałe miejsca w Radzie Ligi się ubiegają. Zapowiedzi te są nam na rękę, bo Niemcom jest bardzo trudno argumentować przeciwko równorzędnym wnioskom Polski, Hiszpanji i Brazylii bez zdemaskowania swych planów antypolskich, nie wspólnego nie mających ani z duchem Locarna, ani z duchem paktu Ligi Narodów, ani wprost z duchem pokoju.

K. Smogorzewski.

## Co piszą tygodniki?

„Głos Prawdy” tęskni do silnej władzy. Dość mią bezładu Sejmu i rządu, dość przedwojennych stronnictw i polityków.

Oto bowiem

narasta i tworzy się powoli, ale z nieubłaganą konsekwencją, obóz „aktywny”, poprostu mówiąc obóz istotnie patriotyczny, mniej lub bardziej rewolucyjnie usposobiony wytrwale niepodległościowy obóz polskiej Polski.

Obóz ten, ta

patriotyczna Polska szykuje się dziś coraz intensywniej do walki, przedewszystkiem, o formy swojego bytowania.

Tuż zaraz idzie wyjaśnienie, że

dotyczy to przedewszystkiem zagadnienia władzy.

Niechęć do demokracji obecnej, kult władzy, skądinąd owiewająca „Głos Prawdy” wiara w jednostkę...

A jakżeby to — powiedzmy sobie szczerze! — jakżeby to inaczey przemawiał... faszyzm? „Głos Prawdy” najprawdopodobniej nie jest pismem faszystowskim — ale formuluje poglądy swoje zgola a la Mussolini...

„Niezależny chłop” — to tuba posła Wojewódzkiego. Jeździł on do Sowdepji — a teraz opowiada, opowiada i opowiada.

A więc

przedewszystkiem to, że rządy spoczywają istotnie w rękach Rad (Sowietów) delegatów chłopów i robotników. Zle czy dobrze, gorzej czy lepiej, lecz nie da się zaprzeczyć, że tylko one władzą tam sprawują.

?! W krainie skrajnego centralizmu, w państwie dyktatury — władza przy sowieckich gminnych, przy komitetach domowych?...

Dużym trzeba być... entuzjastą, żeby w to wierzyć.

A dalej:

Widzieliśmy na każdym kroku tych „straszliwych” komisarzy robotników i chłopów na wszelkich stanowiskach, rozmawialiśmy z nimi i podziwialiśmy, ile wyrobienia, ile wadomości i rozumu było w ich rozmowach z nami. Dowiedzieliśmy się potem, że i teraz oni nietylko rządzą, lecz i ciągle się uczą, ciągle czytają, ciągle uzupełniają swoje wykształcenie.

No, patrzcie państwo: wyrobienie, rozum, wykształcenie... Wszystko jest wszystko mają! Dlaczegoż, ach, dlaczegoż ta „przebrzydła Polska” tak się opiera wprowadzeniu tego ładu i składu...

Szubieniczny humor ma ten p. Wojewódzki! Filut z niego nielada: wie, że najlepszym interesem jest pismo humorystyczne — i wydaje swego „Niezależnego chłopca”.

Poseł Witos w „Piaście” przemawia spokojnie, tak jak na wodza centrowego włościjaństwa przystało:

Lud ma interes osobisty w tem, by w państwie był spokój i do spokoju tego zawsze i wszędzie dąży.

Dziś włościjaństwo jest rozbite, ale ono musi się skonsolidować, scalić, zjednoczyć — i to... w „Piaście”. Albowiem — ktoś jest poza „Piastem”: oto litania:

Bryl — napiętnowany przez wszystkie ugrupowania ludowe, najordynarniejszy macher polityczny.

Dąbski — naznaczony jawnem zwarzowaniem na tle wielkości swojej osoby, które rozsadzi każdą partję.

Stapiński — odgrzebany trup polityczny, który codziennie modli się o rozdarcie ludu polskiego na terenie religijnym.

Putek — młodzienaszek polityczny, któremu tak daleko do rozumu politycznego, że — u ludzi przy zdrowych zmysłach — nie powinien wchodzić w rachubę.

Ks. Okoń i ks. Czuj — nie przesadzę, jeśli nazwę śmieszniemi, gro teskowemi figurami, które się bawią bulawą przywódców.

Ostre opinie! Dosadne charakterystyki! Ale istotnie — jakże w większości... zasłużone!

## Niepokój w południowych Chinach

Południowe Chiny, oddzielone od północnych górami, obejmują dorzecze rzeki Zachodniej (Si - Kiang) i są gęsto zaludnione gdyż na obszarze wielkości Polski zamieszkuje około 60 milionów mieszkańców.

Stanowią one w pewnym stopniu odrębną jednostkę gospodarczą i stąd pochodzi silny ruch separatystyczny.

Ponieważ w Kantonie głównem mieście tej dzielnicy, liczącem ponad 1 milion mieszkańców, od szeregu miesięcy istnieje

silny ruch komunistyczny, sąsiadujący z Kantonem port angielski Hong - Kong ma z nim ciągle nieporozumienia.

W odwet za zarządzone przez Anglików bojkot, władze Kantonu wydały zarządzenie zamknięcia portu dla wszystkich okrętów cudzoziemskich. Należy się spodziewać interwencji floty wojennej państw zainteresowanych.

Ruch przeciw cudzoziemcom jest inspirowany przez komunistów rosyjskich.

## Wzrost poczucia narodowego

Z powodu śmierci patriarchy Aleksandryjskiego rząd egipski zastrzegł sobie, że zgromadzenie wyborcze biskupów i prałatów kościoła wschodniego nie

może popierać obcych kandydatów, jak to było dotychczas, gdyż rząd zaakceptuje tylko wybór kandydata narodowości egipskiej.

### Fraszki aktualne

Przyszłość lokując w nadziei oprzędzie, idziem w nią szepcząc, że... jakoś tam będzie! I w owem „jakoś” błędz jako ślepi, łudzimy siebie, że musi być lepiej! Gdy się w ten sposób każdy w złe zagrzebie to wówczas wini wszystkich oprócz siebie!

t. p.

### Kontyngenty przywózowe dla Gdańska

Po kilkakrotnych przerwach, odbyły się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu rokowania z przedstawicielami Gdańska, w sprawie kontyngentu na artykuły luksusowe i półluksusowe.

Tym razem pertraktacje doprowadziły do zasadniczego uzgodnienia w wysokości kontyngentu.

## Znamienne liczby

Wybory robotnicze w Zagłębiu.

Silny wzrost N.P.R. Klęska Ch.D.

Jak się „Głos Codzienny” dowiaduje, w Zagłębiu Dąbrowickim odbyły się w ostatnich czasach

### wybory nowych delegatów robotniczych

w fabrykach metalurgicznych. Do tej chwili wybory odbyły się u Fitznera i Gampera w Sosnowcu oraz u Hulczyńskiego w Sosnowcu i Zawierciu.

Ogólnie oddana ilość głosów podzieliła się tak:

Z. Z. P.	845
P. P. S.	665
Ch. D.	66
N. D.	41

N. D. oznacza tutaj niedawno powstały związek „Praca Polska”, ulegający wpływowi przemysłowców.

Z. Z. P. oznacza t. zw.

### Polskie Związki Robotnicze,

zbliżone ideowo do N. P. R. Klęrunek ten odniósł b. poważne zwycięstwo.

Rozpowszechniajcie „Głos Codzienny”! Uzyskując dla „Głosu Codziennego” czytelników, utrwalacie istnienie pisma, które służy waszym interesom i sprawom!

# Poważne troski młodzieży naszej

W ostatnich tygodniach zaznaczyło się szereg objawów niezadowolenia, a nawet wzburzenia wśród różnych odłamów młodzieży akademickiej, w związku z aktualnymi sprawami zamierzonego przerwania ewentualnie zmniejszenia stypendiów akademickich oraz w związku z kwestją opłat akademickich.

Władze akademickie całą swą wagą starają się powstrzymać manifestacje, które jak to np. ostatnio miało miejsce w Warszawie, doprowadzają do uzupełnienia bezcelowych objawów w rodzaju wieców młodzieży komunistycznej, która mimo znikomej wprost ilości, propaguje hasło strajku na uczelniach, mogące tylko pod każdym względem sprawie zaszkodzić.

W związku z tem, związek bratnich pomocy urządził konferencję prasową, na której omówiono stan faktyczny opłat akademickich. Na zasadzie ustawy o szkołach akademickich oraz ustawy o stypendiach istnieją dwie kategorie opłat akademickich, z których jedna na cele pomocy dla młodzieży wynosi 81 zł., druga na cele administracyjne naukowe wraz z opłatami za egzamina wynosi około 58 do 88 zł. zależnie od wydziału. Z pierwszej kategorii 20 zł. idzie na budowę domów profesorskich, 30 zł. na budowę domów akademickich.

Odbyty niedawno zjazd delegatów bratniej pomocy całej Rzplitej sprawy te szeroko omówił i wypowiedział się za zatrzymaniem jedynie tych opłat, które idą na cele pomocy gospodarczej dla młodzieży, z tem jednak zastrzeżeniem, by przeświadczyć z uwagi na ciężki stan finansowy państwa, utrzymanie zostały również opłaty na cele administracyjno-naukowe.

## Premjowanie oszczędności!

Jednym z bardzo poważnych czynników rozwoju oszczędności pieniężnej jest systematyczność wkładów, która pozwala do pewnego stopnia uniezależnić sumy wkładów od chwilowych wahań, związanych z sytuacją walutową i obiegiem pieniężnym.

W celu uzyskania możliwie większej ilości liczby osób oszczędzających, P. K. O. zamierza wprowadzić specjalną formę wkładów pod nazwą: „Premjowane wkłady oszczędnościowe”.

## Jugosławia wie o tem... A my nie...

„Jugoslovensky Lloyd” donosi, iż wielki przemysł w Polsce zwrócił się do Banku Polskiego z propozycją nabycia nowej emisji akcji tego banku pod warunkiem, że bank pocnie wydatnie

W dalszym ciągu Zjazd domaga się wyjednania od rządu dla Rady Naczelnej pomocy akademikom prawa wyłącznego dysponowania sumami, powstającymi z opłat na domy akademickie i pomoc doraźną. W związku z tem przedstawiono w M-stwie Oświaty oraz Komisji Oświatowej Sejmu postulat w powyższym duchu, domagając się pozatem zniesienia opłat egzaminacyjnych oraz uznania za obowiązujące kwalifikacje bratnich pomocy przy odraczaniu i rozkładaniu.

Dodać należy, że komisja budżetowa sejmu uchwaliła na pomoc dla młodzieży akademickiej 1.311.600 zł., gdy w r. 1925 pozycja ta wynosiła 1.500.000.

Zmniejszenie tu jest stosunkowo nieznaczne.

Na podkreślenie zasługuje zarówno stanowisko kół sejmowych i rządowych, które pragną by pozycje przeznaczone na młodzież akademicką uległy jaknajmniej redukcji, z drugiej zaś strony stanowisko młodzieży akademickiej, która stojąc zasadniczo na gruncie artykułu 119 konstytucji o bezpłatności nauki, będzie uiszczala opłaty akademickie w rozumieniu trudnej sytuacji finansowej państwa.

Dowodem jednak poważnego fermentu, jaki w tych sprawach panuje zarówno wśród społeczeństwa, jak i w pewnych grupach młodzieży akademickiej, jest szereg zapytań od komitetów wojewódzkich pomocy młodzieży akademickiej, jak się właściwie przedstawia sprawa opłat, jak również przebieg ostatnich walnych zebrań bratnich pomocy Politechniki i Uniwersytetu w Warszawie, gdzie sprawa ta była w sposób bardzo żywy poruszana.

Systematyczne wkłady wynoszą 7 zł. miesięcznie. Wkładca otrzymuje po 10 latach lub wcześniej 1000 zł. drogą losowania. Losowanie odbywać się będzie w P. K. O. w dniu 15 stycznia, kwietnia, lipca i października każdego roku. Ogółem wylosowanych będzie 12 proc. książeczek na premjowane wkłady oszczędności.

System ten stosowany jest z doskonałymi rezultatami we Francji.

wspierać kredytami instytucje handlowe i przemysłowe. Według tego źródła na stanowisko przemysłowców wpłynęły pomysły pertraktacje co do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej.

## Redukcja pociągów

W swoim czasie na podstawie uchwały międzyministerjalnej komisji turystycznej i wniosków, przedstawionych przez urzędy wojewódzkie i tow. turystyczne, ministerstwo robót publicznych przedłożyło ministerstwu kolei obszerny memoriał, dotyczący pożądaných dla turystów zmian rozkładów jazdy oraz wprowadzenia bezposrednich wagonów i nowych pociągów.

Aczkolwiek ministerstwo kolei potraktowało projekt ten bardzo życzliwie, jednakże realizacja jego stanęła na przeszkodzie względu oszczędnościowe.

Na ostatnim posiedzeniu mi-

dyministerjalnej komisji turystycznej w dniu 26 lutego delegat min. kolei oświadczył mianowicie, że nietylko nie będą uruchomione nowe pociągi pożądanе dla turystów, ale przy najbliższej zmianie rozkładu jazdy zamierzona jest redukcja pociągów pasażerskich na wielką skalę wobec tego, że komisja oszczędnościowa min. kolei zażądała redukcji 2 milionów pociągów - kilometrów.

W najbliższym czasie odbędzie się specjalna narada w sprawie wprowadzenia w życie tej redukcji.

## Bezrobocie w Kielcach

(Koresp. własna „Głosu Codz.”)

Kielce, 26 lutego.

Bezrobotnych w Kielcach mamy 3.000 osób. Znajdują się oni w najcięższej sytuacji: żadnej pomocy doraźnej tu, władze miejskie nie podejmują.

Wobec tego w ostatnich dniach udała się do p. Wojewody delegacja bezrobotnych, aby przedstawić mu ciężkie położenie tej sfery. P. Wojewoda nie znalazł jednak czasu na przyjęcie delegacji: był zajęty...

Bezrobotni się dziwią! Dziwią się i pytają, do kogo mają się udać ze swoimi troskami, które z nadejściem bliższego już przednowka codzień będą dokuczliwsze.

A nie pierwszy to raz p. wojewoda kielecki nie miał czasu na rozmowę z delegacją bezrobotnych.

Z.

## Ze świata

### Kanada dąży do niepodległości

Władze kanadyjskie zakazały rozprowadzać amerykańskiego czasopisma t. zw. „Magazyn Liberty”, w którym znajdują się artykuły o królowej angielskiej Aleksandrze i następcy tronu księżu Walji.

Przed dwoma dniami premier rządu kanadyjskiego czynił poważne zastrzeżenia co do reprezentowania Kanady przez Anglię w Lidze Narodów i zapowiedział że zapewne w nowym układzie stosunków Kanada sama wystąpi w obronie swoich interesów.

### Urządzenie arsenału wiedeńskiego dla Sowieków

Według otrzymanych wiadomości delegacja austriacka handlowa w Rosji sprzedała przy pomocy Rosyjsko - Austriackiego Towarzystwa Handlowego ogromną instalację elektryczną arsenału Wiedeńskiego rządowi sowieckiemu, który ją przewiezie do Rosji.

Arsenał w czasie wojny był po fabryce broni Skody, znajdującej się obecnie w Czechach, największą fabryką broni w b. Austro - Węgrzech i kosztowne urządzenie elektryczne było zaprowadzone w czasie wojny, poczem dostarczał prądu dla wszystkich przedsiębiorstw na terenie Wiednia.

### Nowe urzędy telegraf. i telefon.

W urzędzie pocztowym Wolkowye koło Dubna, powiat Dubieński i w agencjach pocztowych: Baby, pow. Piotrkowskim, Smoły, pow. Brasławski i Wilno 10, pow. Wileński zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

### WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

Dnia 27 lutego r. b. zmarł w Warszawie s. p. Bronisław Grabczewski, b. generał lejtnant b. wojsk rosyjskich geograf i podróżnik po Azji. Zmarły, mieszkając prawie całe swe życie w Rosji, prace swe drukował w języku rosyjskim, dopiero po powrocie do kraju rozpoczął w 1923 r. swe prace literackie w języku polskim, zasilał najpoważniejsze pisma swymi cennymi badaniami i opisaniami. Dzieło jego „Kaszgarja” zyskało mu uznanie w świecie naukowym. S. p. gen. Grabczewski był swego czasu wychowawcą następcy tronu rosyjskiego, późniejszego cara Mikołaja II, z którym odbywał liczne podróże po Azji.

# Nad czem będzie radziła Rada Ligi Narodów?

Rada Ligi zbierze się w Genewie 8-go marca rano pod przewodnictwem hr. Ischii, przedstawiciela Japonji. Zwyczajna ta sesja, 39-ta z kolei, przypada na dzień zwołania nadzwyczajnego Zgromadzenia, które obradować będzie nad przyjęciem Rzeszy Niemieckiej do Ligi Narodów.

Porządek dzienny obrad Rady, ustalony przed nadejściem podania niemieckiego, zawiera następujące sprawy:

Wykonanie decyzji Rady z dn. 16-go grudnia 1925 r. w sprawie granicy między Irakiem a Turcją.

Sprawy Zagłębia Saary, a mianowicie nominacja przewodniczącego i członków Komisji Rządzącej zagłębia, powiększenie żandarmerji lokalnej.

Prośba Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy o uzyskanie opinji Stałego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie możliwości reglamentacji pracy drobnych przedsiębiorców, np. piekarzy.

W związku z decyzją ostatniego Zgromadzenia w sprawie arbitrażu i bezpieczeństwa, Generalny Sekretarz przedstawi Radzie memoriał, zawierający wszelkie wnioski, sugestje oraz deklaracje, złożone Zgromadzeniu lub Radzie, a dotyczące się pokojowego regulowania zatargów międzynarodowych.

Rada zbada również odpowiedzi rządów w sprawie projektu konwencji dla zwalczania niewolnictwa. Projekt ten został opracowany przez ostatnie Zgromadzenie Ligi.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że głównym przedmio-

tem obrad Rady będzie zastosowanie artykułu 4 paktu Ligi, inaczej mówiąc — zmiana Rady.

Na podstawie tego artykułu, Rada (jednomyslnie), za zgodą większości Zgromadzenia, może wyznaczyć nowych członków Ligi, którzy będą odtąd posiadali stałe przedstawicielstwa w Radzie. Rada (również jednomyslnie) i również za zgodą większości Zgromadzenia, może zwiększyć liczbę członków Ligi, którzy w wyboru będą reprezentowani w Radzie.

Osiągnięcie jednomyslności wszystkich członków Rady w sprawie, czy i jakie państwa mają wejść do Rady, na stałych jej członków (poza Francją, W. Brytanią, Włochami i Japonją), oraz, czy i o ile zwiększyć liczbę członków, zasiadających z wyboru (obecnie zasiada 6 państw), będzie głównem zadaniem Rady.

Bez jednomyslności Rady sprawa ta nie wejdzie na porządek obrad Zgromadzenia. W razie jednomyslności, propozycja zmiany Rady musi uzyskać większość głosów Zgromadzenia, aby mieć moc obowiązującą.

Rada prawdopodobnie zbierze się w następującym składzie: Wielka Brytania — Chamberlain, Francja — Briand, Japonja — Ischii, Włochy — Scialoja, Belgja — Vandervelde, Czechosłowacja — Benes, Szwecja — Uden, Brazylja — Mello Franco, Urugwaj — Guani.

Jak wiadomo, dotychczasowy przedstawiciel Belgji w Radzie Ligi, p. P. Hymans, podał się do dymisji i Belgję będzie reprezentował minister spraw zagranicznych p. Vandervelde.

## Jeszcze Wojsk. Instytut Geograficzny

Wobec nieścisłych informacji, jakie ukazały się w jednym z pism o zatargu w Wojsk. Instytucie Geograficznym, jesteśmy prosi o przytoczenie, że cywilni kreślarze nie „porzucili pracy” lecz zostali usunięci drogą wymówienia — i to na 2 tygodnie, a nie, jak prawo nakazuje, na 3 miesiące.

Cywilni kreślarze nie chcieli się zgodzić na b. dotkliwą redukcję płac, zastosowaną w rozmiarach 30 — 40 proc., i skom-

plikowaną nadomiar zapowiedzianą redukcji personalnych. To było podłożem nieporozumienia i spowodowało wymówienie.

Atmosfera zaś, w której incydent się rozegrał, był z jednej strony trudności budżetowe Wojsk. Instytutu Geogr., z drugiej zaś — pewien specyficzny stosunek między wojskowymi i cywilnymi współpracownikami Instytutu, który dla „cywilów” stwarzał niezdolne poprostu warunki pracy.

## Walka z narkotykami

W Bombaju, głównym porcie Indji angielskich, przychwycono znowu znaczniejszy transport kokainy.

Departament akcyzy podaje,

że w ciągu zeszłego roku w tem mieście natrafiono na niedozwolone posiadanie kokainy w 429 wypadkach.

## Z BOISK SPORTOWYCH.

Drugi dzień Walnego zgromadzenia P. Z. P. N. przyniósł uchwałę, pozostawiającą siedzibę P. Z. P. N. w dalszym ciągu w Krakowie. Za wnioskiem Lwowa, o przeniesienie siedziby P. Z. P. N. do Warszawy głosowały okręgi: Lwów, Łódź i Warszawa, przeciw: Kraków, Toruń i Górny Śląsk zaś Poznań i Lublin wstrzymały się od głosowania. Uchwala przeszła 46 głosami przeciw 45.

Wybory nowego Zarządu dały następujące wyniki: prezes — Dr. Cetnarowski, wiceprezesi: Klemensiewicz i mjr. Esman, sekretarz — Wojakowski, skarbnik — Choczner, referent zagraniczny — Szatkowski, kapitan związkowy — Synowicz.

W sprawie profesjonalizmu we Lwowie — postanowiono znieść uchwałę Wydziału Gier i Dyscypliny,

jako nieformalna, polecając Zarządowi ostateczne uregulowanie tej sprawy.

Również wstrzymano uchwałę, odbierającą mistrzostwo lwowskiej Polgoni.

Z imprez sportowych w stolicy wymienić należy mecze: Polonia — Ruch, z wynikiem 5 : 4 (1 : 3).

Ruch prowadził na krótko przed końcem gry 4 : 2 i tylko dzięki kontuzjowaniu Prokopowicza, który zmuszony był opuścić boisko, Polonia uzyskała wynik zwycięski.

Legja — Skra 5 : 0 (2 : 0). Wynik dla Skry bardzo zaszczytny, gdyż wystała ona z kilku rezerwowymi.

Wreszcie zawody Warszawianka — Sarmata zakończyły się wynikiem 9 : 1 (4 : 0).

## Nędza mieszkaniowa w Niewieście.

Artykuł 24 kontraktu taryfowego dla rolnictwa w Województwie Poznańskim i Pomorskim określa mieszkanie w którym zamieszkuje robotnik rolny. Podług tego artykułu winy wszystkie mieszkania być doprowadzone do takiego stanu, aby nie zagrażały zdrowiu mieszkańców. Jestto żądanie zupełnie zrozumiałe, bo od zdrowych mieszkań zależy zdrowie całego narodu. Przypuszczając należałoby, że po tylu nawoływaniach i coroczne wciąganie tych samych pozycji do kontraktu, wszelkie niedomagania zostały usunięte. Ale gdzież tam! Daleko nam jeszcze do tego! Rozglądając się bowiem po folwarkach, spotykamy nieraz rzeczy, uwłaczające w najwyższym stopniu naszej cywilizacji.

Jako jeden z wielu podobnych niedomagań przytaczamy „kwiatki mieszkaniowe” w majątności Niewieści, pow. świecki, tuż na pograniczu pow. bydgoskiego, na majątności p. Rasmusa. Otóż mieszkania folwarczne stanowią tutaj bolączkę, tworzącą koronę cierniową, która trapi jak zmora mieszkańców, zmuszonych przestawać w odosobnionych rudarach. Bardzo niemiły widok już na samym wstępie uderza wchodzącego do wsi w czasy dni słotnych, gdy się ujrzy na pół metra grube błoto przed domami robotniczymi, tak że jest wprost niemożliwym dostać się suchą stopą do mieszkania. Jeśli jednak wkońcu dojdzie się do domów, to stając przed zabudow. nasuwa się pytanie, czy ma się przed sobą mieszkania ludzkie?

Sufity są tak nieszczęsne, że próchno sypie się do gotującej się na „krytyku” polewki. Okna trudno otworzyć, to też ubikacji nie można należycie przewietrzyć. Najgorszym jest jednak brak podłóg. Wszystkie podłogi stworzone z ubitej gliny, która kołyskami i chodzeniem została do tego stopnia wydeptana, że odnosi się wrażenie, jakoby tu jakaś wyższa siła działała, a mianowicie trzęsienie ziemi lub podobne żywioły. Ze takie mieszkania robotnika duchowo nie

podnoszą, dowodzić chyba nie potrzeba.

Nad usunięciem powyższych skandalicznych stosunków zabiegać zaczął sekretarz Zjedn. Zaw. Pol. z Grudziądza już przed rokiem. Na te zabiegi zareagowała Inspekcja Pracy 60. Okręgu, urządzając rewizję mieszkań przez p. Inspektora Pracy. Jednakowoż po rewizji w położeniu nic a nic się nie zmieniło.

Później zainteresował się tą sprawą pan starosta z Świecia, a w końcu p. wójt, w którego obwodzie leży Niewieście. Przy rewizji urządzonej przez p. wójta usłyszeli robotnicy z ust jego ciekawe oświadczenie, a mianowicie powiedział:

„Małe reparacje powinni robotnicy na własny koszt(?) wykonać, a największe p. Rasmus niema pieniędzy” (!).

Ciekawe wyznanie — prawda? Wypada jeszcze dodać, że na 30 deputatów i 30 robotników sezonowych znajdują się tylko dwa ustępy!

Oprócz nędzy mieszkaniowej, daje się robotnikom w Niewieście niewymownie we znaki nieregularne wydawanie deputatu, spóźnione wypłaty, jak nie mniej marne zaopatrywanie w opał!

I w takich warunkach jest zmuszony pracować i mieszkać polski robotnik rolny, bogacąc swą pracę właściciela narodowości niemieckiej. Czyż doprawdy niema u nas żadnej siły, która by zmusiła pana obszarnika do przestrzegania zasad higienicznych?

Jeśli stosunki mieszkaniowe po folwarkach nie ulegną zmianie na lepsze, to na nic zakładanie jakichkolwiek związków przeciwgruźliczych, bo ogromną część mieszkań folwarcznych w takim stanie, w jakim się obecnie znajdują, stanowią główne źródło zarazy gruźliczej (suchoty), a niemniej działają demoralizująco na młodsze pokolenie. Dobrze przysłużyć się rozwojowi narodu naszego ci obywatele, którzy energiczną walkę podejmą przeciw nędzy mieszkaniowej po folwarkach!

Zatem do czynu!

Różga.

## Nowe subwencje na opiekę społeczną na Pomorzu.

W poniedziałek 1. marca przyjął p. Wojewoda dr. Wachowiak pos. Redera z Grudziądza. Pos. Reder przedstawił p. Wojewodzie (w obecności p. naczelnika Zapala) palącą potrzebę udzielenia pomocy niektórym instytucjom, mającym za zadanie opiekowanie się bezrobotnymi i biednymi.

P. Wojewoda wchodzi w przykre położenie odosobnionych instytucji zarządził wyasygnowanie 1700 zł. na bezrobotnych m. Grudziądza, 200 zł. dla Stacji Niemowląt w Grudziądzu, 100 zł. na zakład św. Wincentego, 100 zł. na zakł. św. Józefa, 100 zł. na Dom Sierot, 100 zł. na sieroty po poległych polojan-

tach (wszystkie zakłady w Grudziądzu).

Na bezrobotnych w Czersku przeznaczył p. Wojewoda na skutek interwencji p. Redera 900 zł.

## KRONIKA

Marzec 3 Sroda  
Wtorek Simplejusza  
Sroda Kunegudy  
Czwartek K z mie za

— Co grają w teatrze? Dzisiaj w teatrze opera „Aida”.

W środę na liczne życzenia „Madame Butterfly”.

W czwartek premiera komedji „Don Juan mimowoli”.

— Ważna sprawa pomorska.

W ubiegły piątek 26. lutego br. odbyło się w Dworze Artusa posiedzenie komitetu organizacyjnego dla stworzenia Polskiego Towarzystwa Turystycznego na Pomorzu. Zebraniu przewodniczył Starosta Krajowy p. minister Wybicki. Prócz niego wzięli udział w posiedzeniu pp.: Dr. Krysiński, dyrektor Wojew. Urzędu Zdrowia, Dr. Kolanowski, naczelnik Wydziału w Starostwie Krajowym, inż. Ulatowski, miejski radca budownictwa, asesor Tadeusz Janowski, prezes Związku Towarzystw, dyr. Januszkiewicz, prezes Tow. Kupców Chrześcijańskich, Wojdak prezes Związku Restauratorów, Alfred Krzyżanowski, członek zarządu Tow. Miłośników Miasta Torunia.

Zebranie komitetu organizacyjnego przygotowało projekt Statutu Polskiego Towarzystwa Turystycznego na Pomorze i półwielo rozmaite uchwały, dotyczące dalszej pracy organizacyjnej. Do sprawy powyższej, której ogromną dla Pomorza doniosłość jaknajwyraźniej podkreślamy, powrócimy niebawem. — Osobiste. P. prokurator Janicki po powrocie z urlopu objął w sobotę dnia 27. lutego br. urządowanie. — I dzieci Izraela się bawią. Przeszedł szumny (acz „goly”) karnawał, umilkły dźwięki Jazz bandu — nastal post — czas pokuty i skruchy. Ale niezupełnie — bowiem w onegdajszą niedzielę odbyła się w Parku Wiktorskiej zabawa taneczna tutejszej grupy żydów-sjonistów.

Widziano tam bawiące się „pocięchi” miejscowych i zamiejscowych wyznawców Mojżesza. O ile nam wiadomo, jest to pierwsza zabawa, urządzona w Toruniu. Czyżby liczba żydów w Toruniu tak dalece wzrosła.

Dziwić się należy, że gospodarz p. K. udzielił w czasie pos-tu sali żydziakom.

Aresztowano wzgl. tymczas. przytrzymano: 4 kobiety za waleśanie się i upraw. zarobk. niezrządu; 3 mężczyzn za waleśanie się: jednego pijaka.

— Skórzana tekę skradziono p. A. W. Złodzieja spotkał prawdopodobnie jednak zawód, gdyż w tekę znajdowała się tylko para trzewików.

— Kozuch skradziono p. J. Krawczyńskiemu z Łązyna, pow. toruńskiego.

— Wyłudzenie. Od Heleny K. wyłudziła niejaka K. swetr i 5 zł. gotówki, obiecując jej za to postarać się o posadę u brata. Okazało się, że latwo wierna stała się ofiarą oszustki, gdyż ani K., ani jej brat w Toruniu nie mieszkają. Sprawą zajęła się policja.

— Wykryto sprawcę kradzieży garderoby u p. H. Hoppe. Sprawcą jest Juliana Sz.

— Utonięcie chłopca. W niedzielę ok. godz. 16ej utopił się w Małej Wiśle 10letni syn p. Franciszka Wentzla, urzędnika kolejowego zamieszkałego w Toruniu-Przed. Natychmiastowe poszukiwania nie doprowadziły do odnalezienia zwłok.

— Rekrutacja robotników do pracy we Francji. Państwowy Urząd Pośr. Pracy w Toruniu za wiadomiami, że rekrutacja robotników do górnictwa (kopalń węgla i rudy żelaznej) i robotników fabrycznych na wyjazd do Francji odbędzie się w poniedziałek 15 marca o godz. 13 w lokalu Urzędu Pośr. Pracy przy Wałach (obok Straży pożarnej).

Odjazd zakwalifikowanych nastąpi dnia 21 marca br. przez Mysłowice.

Kandydaci muszą posiadać wykaz osobisty z fotografią i zaświadczenia z poprzedniej pracy, a kandydaci w wieku od 22 do 28 lat, należący do frontowej służby wojskowej, nadto zezwolenie Pow. Kom. Uzupełnień na wyjazd zagranicę.

Wszyscy wojskowi do lat 40 muszą być w posiadaniu książeczki wojskowej.

— Jak już donosiliśmy zakaz spędzania bydła na jarmarku w Toruniu, został z dniem 1 marca zniesiony.

POZNAŃ. Echo wybuchu w gazowni. Obecnie pisma poznańskie szeroko rozpisują się o przyczynach wybuchu. Podajemy wynurzenia ta v streszczeniu: Po ostygnięciu wnętrza zbiornika przybyła na miejsce komisja z inżynierem gazowni Dziurzyńskim na czele, ażeby ustalić przyczynę i przebieg wybuchu. Oto zbiornik wybudowany był przed 10 laty przez firmę „Maschinenfabrik Augsburg” z Norym-

bergji. Zbiornik zamknięty był u góry t. zw. płytą naciskową, oddzieloną od wieka zewnętrz- nego płótnem żaglowym, napojone m płynną smolą. Co dwa lata badano zbiornik. Ostatnio zbiornik był badany zaledwie przed kilku dniami w obecności inżyniera odnośnej fabryki. Stwierdzono, że wszystko jest w porządku. Dopiero w przededniu katastrofy zauważono luki, przez które ulatniał się gaz. Zarządzo- no lepsze uszczelnienie zbiornika. Ażeby dokładnie zbadać wnę- trze, zarządono wypuszczenie gazu. W tym samym jednak cza- sie płyta naciskowa zbiornika uległa pewnego rodzaju skleszczeniu i stanęła po jednej stronie ukośnie. Z tego powodu zaczął się ulatniać gaz, który stykając się z powietrzem, wytworzył mieszaninę wybuchową.

Następnie płyta runęła z wysokości kilku pięt, a wskutek tarcia niektórych części płyty o płaszczyznę zbiornika, powstała równocześnie iskra, która zapaliła mieszaninę wybuchową. Nastąpiła eksplozja i katastrofa.

Szkody są olbrzymie, zdemolowany zbiornik przedstawiał wartość dwóch milionów złotych. Uszkodzone są również inne budynki, następnie dachy, drzwi, okna, a w wielu domach wybuch zniszczył kilka tysięcy szyb.

Magistrat i zarząd miasta Poznania ogłosiły odezwę do mieszkańców, w której wzywają ludność do pomocy na rzecz dotkniętych katastrofą.

Pomoc po wybuchu była nadzwyczaj szybka. W kilka minut po wypadku przybyła straż ogniowa i pogotowie ratunkowe z lekarzami. Wojskowość wysłała samoloty, które obserwowały teren wypadku.

Na szczęście w katastrofie tej nikt zycia nie postradał.

NOTOWANIA GIELDY ZBOŻ. W POZNANIU 27. lutego 1926 r. W handlu hurt. fr. st. zał. ładun. wag. Piacono za 100 kg. w zot.: Żyto 19 do 21; pszenica 37 do 39; jęczmień 19 do 20; jęczmień wybor. brow. 21 do 23; owies 20,25 do 21,25; mąka żytnia 65 proc. z workami 33,50 do 34,50; mąka żytnia 70 proc. 32 do 33; mąka pszenna 65 proc. z workami 67,50 do 60,50; ziemniaki fabr. 2,30; groch polny 29 do 34. Uspokojenie spokojne.

KALENDARZ ZEBRAŃ. TORUŃ. K. S. „Zuch”. Zebranie miesięczne odbędzie się w srode 3 bm. o godz. 19,30 w lokalu klubowym przy Piekarach. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Prezes...

Nakładem Drukarni Robotniczej W. Pawlak i Spółka w Toruniu. Redaktor odpowiad.: M. Musiał

Wydział Pow. Sejmiku Kościelskiego ogłasza

## KONKURS

na rendanta Kasy Komunalnej

Powiatowej Kasy Oszczędności zarazem w charakterze dyrektora Banku Powiatowego w Kościerzynie, Pomorze.

Uposażenie według VIII. względnie VII. grupy uposażeń wraz 15% dodatku komunalnego, wolne mieszkanie, opał, światło i 5% od czystego zysku z Banku Powiatowego i Powiatowej Kasy Oszczędności.

Posada do objęcia z dniem 1. kwietnia 26 r. Oferty wraz z odpisami świadectw dotychczasowej pracy należy nadsyłać do dnia 15. marca b. r. pod adresem Wydział Powiatowyw Kościerzynie

Nieuwzględnione oferty zostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego (—) Kowalski Starosta

Od 1. do 8. marca

## tydzień tanich naczyń kuchennych

u firmy

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe

dawn. C. B. Dietrich i Syn, ul. Szeroka 35.

## Zaproszenia

wszelkiego rodzaju wykona szybko i gustownie Drukarnia Robotnicza W. Pawlak i Ska., Piekary 14.

Kartofle 3 złote centnar w każdej ilości w składzie mącznym ul. Kopernika 22

Doświadczony długoletnią praktyką, załatwiam wszelkie, choćby najtrudniejsze

## sprawy sądowe

karne, spadkowe, hipoteczne, kontraktowe, administracyjne i t. d. — Tłumaczenia — Załatwianie czystopisów na maszynie do pisania — Informacje i wyjaśnienia w każdej sprawie ustnie i listownie — rzetelnie, dyskret. i tanio.

Proszę powołać się na niniejsze ogłoszenie. — Przy załatwianiu listownie dołączyć 1 zł.

BIURO PORAD PRAWNYCH „ARGUS” Żelgoszcz (Pomorze).

Pomocy prawnej Najtańsze źródło reperacji

udzielam w sprawach kar- nych, cywilnych, mieszka- niowych alimentacyjnych, rozwodowych itd. Wywiad w każdym wypadku. Za- łatwiam reklamacje, skargi wszelkie wniośki i tłumaczenia w obcych językach. ADAMSKI, doradca prawny Toruń, ul. Sukiennicza 3

Zelowanie damsk. buclik. 1,00zł. „ mek. „ 1,50zł. Przyjmuje zamówienia podług miary przedko tanio i solidnie Toruń, ulica św. Ducho nr. 10